

Warszawa, dn. 15.11.2002 r.

**Opinia o rządowym projekcie ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki
(Druk sejmowy nr 1027)**

Zagadnienia związane z nadawaniem stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego oraz tytułu naukowego profesora były regulowane dotychczas ustawą z dnia 12 września 1990 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych (Dz.U. Nr 65, poz. 386, z późn. zm.). W ciągu dwunastu lat obowiązywania tej ustawy w życiu społeczeństwa naszego kraju zaszły istotne zmiany, które wywarły wpływ także działalność pracowników nauki i funkcjonowanie instytucji naukowych. Pojawiły się więc nowe uwarunkowania społeczne, ważne dla materii przepisów zawartych w tej ustawie. Pewne problemy, wynikające z dotychczasowych regulacji ustawowych znajdowały odzwierciedlenie w krytycznych ocenach środowisk naukowych, wywoływały spory, stawały się nawet przedmiotem postępowań sądowych.

Intencją projektodawców jest zmiana regulacji prawnych, która przyczyniłyby się do usprawnienia procedur nadawania stopni naukowych i tytułu naukowego. Nie wszystkie propozycje zmian wydają się przekonujące.

Uwagi ogólne

Nowe uregulowania dotyczą głównie następujących obszarów:

- ujednoczenia zasad nadawania stopni naukowych i tytułu naukowego w dziedzinach nauki i sztuki,
- możliwości korzystania z udziału w procedurach nadawania stopni naukowych przedstawicieli nauki zatrudnionych w zagranicznych placówkach naukowych,
- modyfikacji kryteriów nadawania stopnia doktora habilitowanego.

1. Ideę ujednoczenia przepisów dotyczących nadawania stopni i tytułu we wszystkich dziedzinach objętych działalnością akademicką, w tym również w dziedzinie działalności artystycznej (art. 1 i art. 2 projektu) należy przyjąć z aprobatą.

Projekt wprowadza nowe zasady przeprowadzania przewodów habilitacyjnych w zakresie sztuki i dyscyplin artystycznych oraz nadawania stopnia doktora sztuki i doktora habilitowanego sztuki a także tytułu profesora sztuki. Oznacza to, według uzasadnienia projektu:

- rezygnację z dotychczasowych stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego „w zakresie sztuki” ,
- rezygnację z przewodów kwalifikacyjnych I i II stopnia,
- rezygnację z nadawania tytułu naukowego w zakresie sztuki.

Wprowadzone w projekcie rozwiązania zmierzają do stworzenia jednolitego systemu rozwoju pracowników nauki wszystkich dziedzin i pracowników zatrudnionych w placówkach szkolnictwa artystycznego reprezentujących różne dyscypliny sztuki. Regulacje zawarte w projekcie ujednolicają procedury uzyskiwania kwalifikacji zawodowych, upodabniają drogi awansu zawodowego naukowców i artystów zajmujących się działalnością akademicką. Niezależnie od różnic dotyczących kryteriów stosowanych przy tego rodzaju awansach (merytoryczne podstawy nadawania stopni i tytułu w dziedzinach artystycznych muszą być z natury rzeczy odmienne od tych stosowanych w „nieartystycznej” działalności naukowej) – jednolitość procedur i nazewnictwa wpłynie na klarowność dróg karier zawodowych w świecie akademickim i uczyni bardziej czytelnym proces awansu akademickiego we wszystkich placówkach polskiego szkolnictwa wyższego.

2. Pozytywnie trzeba się też odnieść do zawartej w projekcie propozycji nadawania uprawnień promotora pracy doktorskiej i recenzenta prac doktorskich i habilitacyjnych osobom zatrudnionym w zagranicznych szkołach wyższych lub instytucjach naukowych. Możliwość ta stworzona jest nie tylko osobom pracującym za granicą, które uzyskały doktoraty i habilitacje w polskich placówkach, ale także naukowcom, których kariera naukowa odbywała się w całości poza granicami naszego kraju. W dobie nasilającej się współpracy naukowej z zagranicą, rozwijania się interdyscyplinarnych dziedzin nauki, wymiany naukowców pracujących na okresowych kontraktach w placówkach akademickich wielu krajów, zasada korzystania z usług naukowców innych krajów w procedurach nadawania stopni naukowych poszerza zakres możliwości współpracy międzynarodowej, zacieśnia nie tylko naukowe ale i „robocze” stosunki z uczelniami innych krajów. Poszerzenie

gremiów naukowców, którzy uczestniczą w procesach awansowania polskich pracowników naukowych może się też przyczynić do podwyższenia poziomu prac, które są podstawą przewodów doktorskich i habilitacyjnych.

3. Proponowane w projekcie zasady odnoszące się do wymogów obowiązujących przy otwarciu przewodu habilitacyjnego mogą wzbudzać pewne wątpliwości.

Projekt przewiduje znaczne poszerzenie uprawnień Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów dając jej możliwość podejmowania decyzji w sprawie wszczęcia przewodu habilitacyjnego wyłącznie na podstawie „wybitnych osiągnięć naukowych lub artystycznych” bez spełnienia obowiązku przedstawienia rozprawy habilitacyjnej (art. 18 ust. 6). Projekt przewiduje co prawda, iż tego rodzaju procedura może się zdarzać jedynie „w drodze wyjątku” i zawsze „na wniosek rady jednostki organizacyjnej posiadającej uprawnienie do nadania stopnia doktora habilitowanego”, co zawęży możliwości stosowania tego przepisu, jednak warto zastanowić się, czy stworzenie takiej możliwości, nawet w ograniczonym zakresie, jest właściwe.

Kwestia wymogów, jakie powinny stanowić podstawę przyznawania stopnia doktora habilitowanego jest od dawna przedmiotem troski środowiska naukowego. Krytykowana jest niejasność kryteriów oceny dorobku naukowego, wysoki stopień uznaniowości w tym względzie, nie dość klarowne kryteria doboru osób, które podejmują decyzje w tej sprawie (zarówno na szczeblu placówek naukowych, jak i w Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych).

Pewien zakres uznaniowości w ocenie dorobku naukowego jest rzeczą konieczną i naturalną. Nie może on jednak przeszkadzać w realizacji celu nadrzędnego, jakim powinno być zawsze dążenie do osiągnięcia jak najwyższego poziomu prac będących podstawą uzyskiwanych stopni i tytułów. Przyjęcie zasady, że habilitacja jest następstwem przygotowania i opublikowania odrębnej rozprawy naukowej lub jednotematycznego cyklu publikacji niewątpliwie służy temu celowi. Reguła ta oznacza bowiem, że kandydat do stopnia doktora habilitowanego musi, w ramach wzbogacania swojego dorobku, spełnić trudny warunek stworzenia oryginalnego dzieła, które podlega ocenom recenzentów w jasno sformułowanych i wyraźnie ustalonych procedurach. Uzyskanie pozytywnych ocen takiej rozprawy stanowi dla pracownika naukowego ważny próg, którego przekroczenie oznacza

(przynajmniej w założeniu), iż jego dorobek powiększył się o kolejny element wymagający odpowiedniego starań, wysiłku intelektualnego i motywacji. Wola spełnienia warunku opublikowania takiej rozprawy jest dla pracownika nauki dodatkowym bodźcem do pogłębienia wiedzy i orientacji w dziedzinie, którą reprezentuje.

Rezygnacja z konieczności spełnienia wymogu przygotowania odrębnej rozprawy habilitacyjnej i poddania jej surowym ocenom recenzentów oznacza *de facto* złagodzenie kryteriów osiągania statusu samodzielnego pracownika naukowego, a co za tym idzie ułatwienie dostępu do stanowisk przeznaczonych dla prominentnych przedstawicieli świata nauki z wszystkimi tego konsekwencjami. Warto rozważyć, czy umożliwienie kontynuacji kariery naukowej poprzez zdobycie habilitacji w sposób obiektywnie łatwiejszy, bo nie wymagający dodatkowego wysiłku niezbędnego dla przygotowania specjalnej rozprawy, jest najbardziej pożądane w naszym kraju akurat w czasie upowszechniania się takich zjawisk jak obniżanie poziomu nauczania na niektórych uczelniach wyższych, spadek poziomu prac naukowych, rozchwiane kryteria oceny publikacji itp.

Środowisko naukowców jest podzielone w opiniach na temat sensowności i znaczenia habilitacji. Wiadomo, że wymóg habilitacji jako warunku koniecznego zdobycia tytułu profesora nie istnieje w Stanach Zjednoczonych ani w krajach Zachodniej Europy (z wyjątkiem Niemiec). Zwolennicy takiego rozwiązania powołują się na spektakularne sukcesy naukowców w krajach, gdzie wymóg habilitacji nie występuje. Przeciwnicy podkreślają rangę tradycji i znaczenie habilitacji dla rozwoju intelektualnego pracownika nauki.

Zwolennicy traktowania rozprawy habilitacyjnej jako koniecznego warunku uzyskania stopnia doktora habilitowanego argumentują z kolei, iż łagodzenie wymogów, któremu służy rozwiązanie proponowane przez projektodawców stwarza dogodne pole do nadużyć. Rezygnacja z rozprawy habilitacyjnej poszerza znacznie sferę uznaniowości w ocenie dorobku kandydatów nie popartej „namacalnymi dowodami” poziomu naukowego w postaci rozprawy. Subiektywizm oceny dorobku naukowego może iść w parze z umożliwianiem dostępu do stanowisk profesorskich osobom, które „zasługują” na to z powodów innych niż poziom naukowy, jaki reprezentują.

Dodatkowym argumentem podnoszonym przez niektóre środowiska, przemawiającym przeciwko wprowadzeniu proponowanego w projekcie rozwiązania jest fakt, iż w nierzadkich przypadkach otwieranie przewodu habilitacyjnego na podstawie dorobku, który już istnieje, uniemożliwia zabieganie w Komitecie Badań Naukowych o granty (na przygotowanie rozprawy habilitacyjnej), które są dodatkowym, ważnym źródłem zdobywania środków finansowych dla uczelni wyższych, przeznaczonych na aparaturę, wyjazdy kwerendowe, publikacje itp. Innymi słowy, uzyskanie środków na podstawie wszczęcia przewodu habilitacyjnego dla kandydata przynosi korzyści nie tylko jemu samemu, ale także placówce, w której prowadzi swoją działalność. Uczelnia traci te korzyści, jeśli kandydat uzyskuje stopień doktora habilitowanego bez uprzedniego rozpoczęcia przewodu, na który pozyskuje środki z zasobów KBN.

Szczególne argumenty przemawiające przeciwko możliwościom uzyskania tytułu doktora habilitowanego wyłącznie na podstawie „dotychczasowego dorobku” podnoszone są przez środowiska naukowe szkół artystycznych. Niewłaściwe, ich zdaniem, byłoby nadawanie tego stopnia osobom, których osiągnięcia artystyczne, nawet te niekwestionowane i mające niekiedy szeroki rezonans w świecie, nie idą w parze z ich dorobkiem o charakterze ściśle naukowym i dydaktycznym. Nadawanie stopnia doktora habilitowanego wybitnym artystom, których twórczość nie ma jednak wsparcia w dogłębnej wiedzy i doświadczeniach badawczych i dydaktycznych, zaprzeczałoby regule stosowania jednolitych kryteriów awansu naukowego w dziedzinie sztuki i innych dziedzin nauki. Wola respektowania tej reguły legła przecież u podstaw niektórych propozycji przedstawionego projektu.

Ci, którzy uważają, że stopień doktora habilitowanego należy utrzymać, ale rozprawa habilitacyjna nie jest koniecznym warunkiem jego uzyskania, przekonują z kolei, iż dotychczasowe procedury oceniania tych rozpraw nie gwarantują w gruncie rzeczy obiektywizmu recenzji i rzetelności w oszacowaniu ich wartości naukowej.

Trudno rozstrzygnąć, kto w sporze o kryteria przyznawania stopnia doktora habilitowanego ma rację, projektodawcy proponowanych rozwiązań powinni jednak zdawać sobie sprawę z wynikających z nowelizacji zagrożeń.

Uwagi szczegółowe

Art. 18 ust. 6 projektu:

Przy założeniu że przepis, o którym mowa, wprowadza się jednak do ustawy, warto rozważyć możliwość jego modyfikacji, która pozwoliłaby na podkreślenie większej roli rady naukowej placówki inicjującej nadanie stopnia. Odpowiedni przepis) mógłby przyjąć brzmienie:

„Rada naukowa jednostki organizacyjnej posiadającej uprawnienie do nadawania stopnia doktora habilitowanego może wystąpić, w drodze wyjątku, do Centralnej Komisji z wnioskiem o wszczęcie przewodu habilitacyjnego wyłącznie na podstawie wybitnych osiągnięć naukowych lub artystycznych bez spełnienia obowiązku przedstawienia rozprawy habilitacyjnej. Wszczęcie przewodu habilitacyjnego zależy od decyzji Centralnej Komisji”.

Art. 3 ust. 1:

Przepis tego artykułu wprowadza nazwę „Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów”, która wydaje się mniej czytelna i od nazwy „Centralna Komisja do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych” nadanej przez ustawę obecnie obowiązującą.

Art. 8 ust. 2 i 3:

Przepis artykułu 8 ust. 2 nie precyzuje, od jakiego momentu liczy się okres dwuletni, w czasie którego jednostka organizacyjna jest obowiązana spełnić warunki do przywrócenia zawieszonych uprawnień. Art. 8 ust. 3 nie precyzuje kiedy (w jakim terminie od ustalenia, że jednostka organizacyjna nie spełniła warunków o których mowa w ust. 2) Centralna Komisja ma obowiązek cofnąć uprawnienie do nadawania stopni doktora i doktora habilitowanego.

Art. 15 ust. 3 i 4

Przepis zawarty w ust. 3: *„Nieprzyjęta rozprawa doktorska nie może być podstawą do ubiegania się o nadanie stopnia doktora w innych jednostkach organizacyjnych”* oraz w ust. 4: *„Jeżeli osoba ubiegająca się o nadanie stopnia doktora w wyznaczonym terminie nie przystąpi do egzaminów doktorskich albo nie przedstawi rozprawy doktorskiej, rada jednostki organizacyjnej może podjąć uchwałę o zamknięciu przewodu doktorskiego”* stanowią novum w stosunku do ustawy obecnie obowiązującej. Są one wyrazem dbałości o rzetelność postępowania w

sprawach nadawania stopni naukowych, jednak wydaje się, że postanowienia zawarte w obu tych ustępach są tak oczywiste, iż zamieszczanie ich w przepisach ustawy może budzić wątpliwości.

Sporządziła: Ewa Karpowicz